

Temat tygodnia: Wkrótce Wielkanoc

Propozycje ćwiczeń gimnastycznych:

ćw. 1 wiosenne porządki- Dzieci naśladowują odkurzanie, trzepanie dywanów, mycie okien, wycieranie kurzu z mebli znajdujących się na różnych wysokościach.

ćw. 2 Zajęczki wielkanocne- Dzieci naśladowują sposób poruszania się zajęczków- całe dłonie mają oparte na podłodze, podciągają nogi do rąk. Co pewien czas zatrzymują się, stają słupka-wykonują przysiad, pacy wskazujące trzymają przy uszach, rozglądają się na boki. Następnie zmieniają kierunek poruszania się.

ćw. 3 Turlanie pisanek- Dzieci turlają się po dywanie

wiersz Doroty Gellner pt. „Pisanki”

Patrzcie,
ile na stole pisanek!
Każda ma oczy
malowane,
naklejane.
Każda ma uśmiech
kolorowy
i leży na stole grzecznie,
żeby się nie potłuc
przypadkiem
w dzień świąteczny.
Ale pamiętajcie!
Pisanki
nie są do jedzenia
Z pisanek się wyklują
świąteczne życzenia!

pytania do wiersza:

Co znajduje się na stole?

Jak wyglądają pisanki?

Co wykluje się z pisanek?

Link do filmu edukacyjnego na temat tradycji wielkanocnych:

<https://www.youtube.com/watch?v=giRwxyKTXcg>

karta pracy, cz. 3 str. 55- Narysujcie w pustych polach pisanek według podanych wzorów. Pokolorujcie rysunki pisanek na podane kolory.

Skoro wiosenne porządki w domu już zrobione, to czas teraz na porządki w ogrodzie. Pomyślcie, co robimy wiosną w ogródku? Jakich narzędzi ogrodniczych potrzebujemy? Do czego potrzebujemy wideł, a do czego motyki? Do czego potrzebujemy sekatora, a do czego grabi i łopaty?

Przeczytaj z rodzicami nazwy następujących narzędzi ogrodniczych: **grabie, motyka, konewka, sekator, łopata**. Z ilu sylab, głosek się one składają?

Ćwiczenia zapoznające z literą „Ł, ł”: „Odkrywam siebie. Litery i liczby” ze str. 72 oraz 73- odczytywanie wyrazu z rodzicami. Odszukanie na końcu kart kartoników z literami tworzącymi wyraz „łopata”. Wycięcie ich, ułożenie z nich wyrazu, a potem przyklejenie w okienkach. Pokolorowanie rysunku. Odczytanie sylab i wyrazów. Pisanie liter Ł, ł po śladach, a potem samodzielnie (można także na końcu tej książki).

Zadanie: posiej w domu rzeżuchę lub owies wraz z rodzicami i obserwuj jak rośnie. Co będzie potrzebne, by zasiać rośliny?

Opowiadanie Grzegorza Kasdepke „Najpiękniejsze...”

Jak wiadomo, każda mama pragnie, aby jej dziecko było naj, naj, najwspanialsze!... Prawda? Tak samo rzecz się miała z pewnymi dobrze znanymi kurami. Któregoś ranka wszystkie trzy zniosły jajka. Cóż to była za radość! Gdakały wniebogłosy ze szczęścia! Spoglądały z miłością na swe jajeczka. Otulały je delikatnie. Nasłuchiwały, czy z za kruchej skorupki nie dobiegnie ich czasem jakiś dźwięk.

Jednym słowem, jak wszystkie mamy, robiły sporo zamieszania.

– Z mojego jajeczka – gdakała pierwsza kura – wyrośnie najsilniejszy kogucik na całym podwórku!

– A z mojego – gdakała druga – najpiękniejsza nioska w całej wsi!

Zaś trzecia kura była tak szczęśliwa, że nie wiedziała nawet, czy wolałaby chłopca, czy dziewczynkę. Wszystkie jednak chciały, aby ich dzieci były najpiękniejsze. Postanowiły więc pomalować skorupki jajek najwspanialej, jak tylko potrafiły.

– Moj kogucik – gdakała pierwsza kura – będzie czerwony w niebieskie paseczki.

– A moja nioska – gdakała druga – będzie różowa w zielone groszki.

Zaś trzecia kura nie mogła się zdecydować, czy pomalować jajo na pomarańczowo w brązowe kwadraciki, czy na brązowo w pomarańczowe trójkąciki. Wszystkie były przekonane, że z tak kolorowych jajek wyklują się najpiękniejsze kurczaczki na świecie. I rzeczywiście. Którejś nocy usłyszały jakieś ciche trzaski, jakieś popiskiwanie... – zanim się obejrzały, z popękanych, kolorowych skorupki wyskoczyły ich dzieci.

– Jaka śliczniutka!... – wygdakała pierwsza kura.

– Moj ty kochany!... – rozczuliła się druga.

– Chlip, chlip!... – płakała ze szczęścia trzecia kura.

A małe kurczaczki, wszystkie żółciutkie, jak gdyby pomalowało je samo słońce, rozejrzały się dookoła i krzyknęły radośnie: „Mamo! Już jestem!”

Rozmowa na temat opowiadania:

- Jaki byście nadali tytuł temu opowiadaniu?
- O kim była mowa w opowiadaniu?
- O czym marzyły kury?
- Co się po kolei wydarzyło w opowiadaniu?
- A jak myślicie co mogło się dalej wydarzyć?

Od jajka do kury- oglądanie obrazków, wycinanie ich według kolejności zdarzeń i przyklejanie ich na kartce- Wyprawka, karta G

Kolorowanie jajek jednym kolorem tak, żeby każde było inne. Łączenie w pary takich samych zestawów pisanek – karta pracy, cz. 3, str. 56

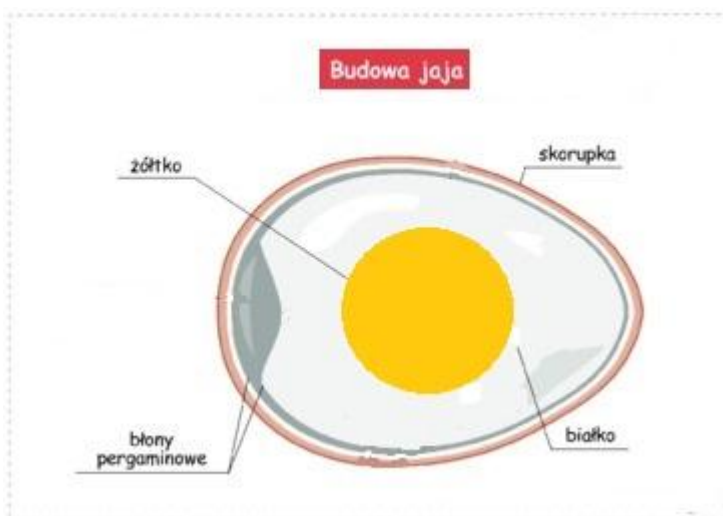
Kończenie rysowania kurek i kogucików według wzorów. Kolorowanie jajka znajdującego się po lewej stronie w różowe wzorki, a po prawej stronie – w zielone – karta pracy, cz. 3, nr 57

Karta pracy, cz.3, str. 58- obejrzyjcie obrazki. Zaznaczcie kolejność zdarzeń w historyjce, rysując w okienkach przy obrazkach odpowiednią liczbę kropek lub pisząc właściwe liczby. Opowiedz historyjkę.

Jak zbudowane jest jajko? Propozycja doświadczenia.

Rozbij z rodzicem jajko do miski. Co takiego widzisz?

Weź dwa jajka- jedno ugotowane wcześniej z rodzicem, drugie surowe. Czy różnią się czymś w dotyku? Czy któreś jest lżejsze, któreś cięższe? Obróć na stole obydwa jajka. Co zauważyłeś? Które jajko szybciej się obraca?



Piosenka „Koszyczek dobrych życzeń”:

https://www.youtube.com/watch?v=7TZOcP5tKhY&ab_channel=PiterKorn

Wiersz Agnieszki Galicy „Piosenka Wielkanocna”

Idą święta wielkanocne, idą święta
O tych świętach każde dziecko pamięta
Pomaluje jajka w kwiatki i gwiazdki
Zrobi na pisankach śliczne obrazki.
Idą święta wielkanocne, idą święta
O tych świętach każdy zająć pamięta
Do koszyczka zapakuje słodyczne
I na święta nam przyniesie moc życzeń.
Idą święta wielkanocne, idą święta
O tych świętach i kurczątko pamięta
W żółte piórka się ubierze wesołe
Wśród pisanek będzie biegać po stole.
Idą święta wielkanocne, idą święta
O tych świętach nasz baranek pamięta
Ma na szyi złoty dzwonek dźwięczący
Będzie biegał będzie skakał po łące.

Przykładowe pytania do wiersza:

Jakie zwierzęta występują w wierszu?

Jak zwierzęta przygotowują się do Wielkanocy?

Jak Wy się przygotowujecie w domu do Wielkanocy?

Zabawa słowna „Układamy rymy”

Ten kurczaczek to malutki.....(np. zwierzączek)

To kurczątko to miłutkie....

Mama kokoszczyzna zniosła śliczne.....

Malutkie kureczki są jak żółciutki

Małe kurczaczki mają mięciutki.....

Zabawy przy piosence „Kokoszczyzna”

https://www.youtube.com/watch?v=8jbUOi50B8Y&ab_channel=IzabelaWa%C5%82aszewska

Karta pracy, cz.3 str. 61 Znajdź 9 różnic między obrazkami

Opowiadanie Agnieszki Galicy pt. Bajeczka wielkanocna

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspiane wierzbowe kotki zaczęły wychylać się z pączków. -Jeszcze chwilę - mruczały wierzbowe kotki- daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać? A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki

i mówiło: -Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty. Gdy na gałązce siedziało już całe stadko puszystych, kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka- puk- puk i przygrzewało mocno. - Stuk- stuk- zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty kurczaczek. Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką. - Najwyższy czas- powiedziało- to dopiero byłoby wstyd, gdyby kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc. Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę. -Już czas, Wielkanoc za pasem- odpowiedziało Słońce- a co to by były za święta bez wielkanocnego zajączka? Popilnuj kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś - Kogo? Kogo?- dopytywały się zajączek kicając po łące. - Kogo? Kogo?- popiskiwało kurczątko, starając się nie zgubić w trawie. -Kogo?- Kogo?- szumiały rozbudzone wierzbowe kotki. A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dookoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać. - Wstawaj śpioszku- mówiło- baś, baś, już czas baś, baś. A to "coś" odpowiedziało mu głosem dzwoneczka: dzień- dzień, dzień- dzień. Zajączek z kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe kotki pierwsze zobaczyły, że to coś" ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe. Co to?- Co to?- zapytał zajączek. -Dlaczego tak dzwoni?- piszczał kurczaczek. I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego baranka ze złotym dzwonkiem na szyi. - To już święta, święta, święta- szumiały wierzbowe kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami , nucąc taką piosenkę:

*W Wielkanocny poranek
dzwoni dzwonkiem baranek,
a kurczątko z zającem
podskakują na łące.
Wielkanocne kotki, robiąc miny słodkie,
już wyjrzały z pączka,
siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc wierzbę pytają.*

Przykładowe pytania do tekstu:

Dlaczego Słońce obudziło wierzbowe kotki?
Jakie zwierzęta obudziło potem?
Dlaczego Słońce obudziło baranka i zajączka?

A teraz nagroda za dzielne wykonanie wszystkich zadań- gra Wielkanocny escape room
<https://view.genial.ly/6058aef42bffb10d74fee382>